

Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Porządku Publicznego oraz Inwentaryzacji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 22.01.2013r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 13:00 – 15:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Burmistrz Więcborka – Paweł Toczko
2. Zastępca Burmistrza Więcborka - Iwona Sikorska
3. Przewodniczący Rady Miejskiej - Józef Kujawiak
4. Adam Kubiak
5. Tomasz Bracka
6. Tomasz Fifielski

Przewodniczący Komisji S. Piłka przedstawił porządek obrad, który obejmował:

1. Zaopiniowanie uchwał dotyczących gospodarowania mieniem gminy.
2. Informacja Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej o zadaniach zaplanowanych na 2013 r. oraz realizacji zadań w 2012 r.
3. Sprawy różne.
 - a) Ustosunkowanie się do kolejnych wniosków zawartych w piśmie skierowanym do Rady Miejskiej w Więcborku przez Pana T. Bracka.

Ad. 1 Projekt uchwały dot. gospodarowania mieniem gminy przedstawił M. Bąk. Wyjaśnił, że projekt wynika z wniosku jaki złożyła osoba fizyczna – pan D. Gwóźdź z prośbą o sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Więcbork na ul. Hallera 7. Lokal ten miał Najemcę, jednak przez dłuższy czas był niezamieszany. Nadarzyła się okazja rozmowy z najemcą, który zrzekł się lokalu i na dzień dzisiejszy jest tam pustostan. Lokal mieszkalny, komunalny jest usytuowany w budynku usługowym, w którym p. Gwóźdź prowadzi działalność.

A.Wenda zapytał o powierzchnię lokalu.

M. Bąk odpowiedział, że 39,45 m² - są tam dwa pomieszczenia.

Burmistrz P. Toczko zauważył, że chyba nie do końca jest to pustostan.

M. Bąk odpowiedział, że przeprowadził rozmowę z Zakładem Gospodarki Komunalnej i są dwie odrębne umowy. Pan Dariusz chciałby kupić w drodze bezprzetargowej. Na wizji

lokalnej był pracownik Urzędu – p. Młodzik oraz pracownik ZGK – p. Węgrzyn. Drzwi były zamknięte. Pan Bąk wystąpił z propozycją, aby Komisja udała się na wizję i zobaczyła lokal.

M. Wobszal zapytał czy jest jakieś zainteresowanie tym lokalem, czy są oczekujące na mieszkanie komunalne rodziny?

Burmistrz P. Toczko wyjaśnił, że p. Gwóźdź chce pomieszczenie przeznaczyć na zaplecze magazynowe oraz obiecał, że znajdzie mieszkanie osobie obecnie tam przebywającej. Tym sposobem pozbędziemy się lokalu generującego straty i wymagającego remontu. Musimy schodzić z majątku, który generuje straty. Moim zdaniem powinniśmy sprzedać.

M. Kielich zapytał czy pan Gwóźdź chce kupić cały budynek?

M. Bąk odpowiedział, że nie, tylko część budynku.

J. Kujawiak dodał, że wie, że mieszka tam jeszcze jedna osoba, która pracuje, a za mieszkanie nikt nie płaci.

T. Bracka wtrącił, że jest tam melina, będąca zagrożeniem.

J. Antczak stwierdził, że nie wie, o czym rozmawiamy i chce pójść na wizję.

Burmistrz P. Toczko poprosił, aby zaprosić Pana Gwóźdź na komisję.

M. Wobszal zauważył, że chciałby, aby zaprosić Pana, który tam mieszka.

M. Bąk stwierdził, że może p. Gwóźdź chciałby kupić cały budynek.

S. Piłka podsumował, że przed następną komisją spotkamy się na miejscu.

Więcej pytań nie było.

M. Bąk poprosił Komisję o opinię w sprawach złożonych przez mieszkańców wniosków.

Pierwszy wniosek: Pan Gołata złożył wniosek o wykup przez gminę działki, która znajduje się za świetlicą w Dorotowie. Raz czy dwa razy w roku odbywają się tam festyny, które w części odbywają się na działce osoby fizycznej. Dodał, że opinia Rady Sołeckiej w tej sprawie jest pozytywna.

S. Piłka zapytał o powierzchnię działki.

M. Wobszal zapytał o cenę.

M. Bąk odpowiedział, że ceny w tej chwili nie poda.

Burmistrz p. Toczko dodał, że to zgoda Rady jest podstawą do zlecenia wyceny.

Na pytanie Radnego S. Piłki M. Bąk odpowiedział, że jest to V i VI klasa, a powierzchnia to 0,57 ha

S. Piłka zapytał czy Pan ten może sprzedać działkę komuś innemu.

Burmistrz odpowiedział, że nie ponieważ chcąc przejechać do tej działki, należy przejechać przez działkę gminną. Zapytał czy jest dojazd?

M. Bąk odpowiedział, że tak.

Burmistrz P. Toczko poprosił M. Bąk , aby wystąpił do oferenta i podał cenę. I tak musimy zlecić wycenę.

S. Piłka zauważył, że skoro teren potrzebny jest raz czy dwa razy w roku to szkoda kosztów.

J. Antczak odpowiedział, aby podał swoją cenę.

Drugi wniosek złożony ponownie przez Pana Pokrzywkę. M. Bąk wyjaśnił, że sprawa ta dot. kupna działki - drogi. Droga biegnie przez siedlisko rolne p. Pokrzywka. Po obu stronach drogi jest jego pole, a pośrodku stoi dom. Droga prowadzi do jeziora i jest tam kawałek ziemi należącej do ANR. Stanowisko Rady Sołeckiej w Puszczy jest negatywne, ponieważ ta droga to jedyny dojazd do jeziora. Jednocześnie M. Bąk zauważył, że drogę można też wyznaczyć za siedliskiem.

Burmistrz dodał, że jeśli sprzedamy działkę to ANR zostanie bez dojazdu. Można do Pana tego wystąpić z wnioskiem, aby w zamian oddał kawałek ziemi za swoją posesję z przeznaczeniem na drogę. Obecnie droga biegnie centralnie przez podwórko. Byłoby to rozwiązanie tematu bez ponoszenia kosztów przez gminę. Agencja natomiast nie jest zainteresowana sprzedażą tej działki.

A.Wenda stwierdził, że jest to dobry pomysł.

J. Antczak zapytał o powierzchnię działki ANR?

M. Bąk odpowiedział, że 1500 m, teren zalesiony.

Burmistrz podsumował, że jeżeli kupi ziemię od Agencji to kupi działkę od gminy, jeśli nie kupi niech wyznaczy drogę za posesję.

Ad. 2 Dyrektor ZGK – A. Kubiak przedstawił zadania zrealizowane w 2012 r. oraz te zaplanowane na rok 2013. Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

S. Piłka zapytał czy kupno śmieciarki stworzy możliwość przejęcia terenu Sośna i obsłużenia go posiadanym sprzętem.

A. Kubiak odpowiedział, że nie do końca tak to wygląda. ZGK wpisało się do rejestru działalności regulowanej w gminie Sośno i chce przystąpić do przetargu. Sośno ma ceny na poziomie niższym niż my. Chcemy stworzyć konsorcjum z innymi firmami, aby sobie wzajemnie pomagać.

R. Mroczkowski zapytał czy zakup śmieciarki usprawnił czas wywozu?

A.Kubiak odpowiedział, że nic nie zmienił, natomiast bez zakupu tej śmieciarki nie dalibyśmy rady.

R. Mroczkowski zapytał o czas oczekiwania?

A.Kubiak odpowiedział, że nic się nie zmieniło. Odbiór pojemników odbywa się zgodnie z obowiązującym harmonogramem.

T. Bracka zabrał głos. Stwierdził, że na cmentarzu znajduje się mogiła ostatniego burmistrza Więcborka z okresu międzywojennego, po burmistrzu Lindeckim – F. Kucharskiego, która się zapada. Poprosił więc, aby Rada podjęła stosowną uchwałę zwalniającą mogiłę z opłaty rezerwacyjnej. Nie ma rodziny, która mogłaby się opiekować tym miejscem.

S. Piłka odpowiedział, że Radni nie podejmują takich uchwał, mówiących co ma robić ZGK.

T. Bracka odpowiedział, że jedni płacą, inni nie. Żeby się nie zdarzyło, że zostanie wykopany.

S. Piłka odpowiedział, że na pewno nikt nie będzie go wykopywał.

Burmistrz P. Toczko zapytał na jakim cmentarzu jest mogiła?

T. Bracka odpowiedział, że na komunalnym. Wystąpił z drugim wnioskiem dotyczącym tej osoby, aby ufundować nagrobek. F. Kucharski stał na czele Bractwa Kurkowego i władz miasta i w czasie wojennym i powojennym i wniósł bardzo dużo dla miasta. „Uważam, że powinno mu się ufundować nagrobek z napisem Ostatni Burmistrz Więcborka”. Zasługuje na to.

S. Piłka zauważył, że nie był to jednak ostatni burmistrz Więcborka.

T. Bracka dodał, że okresu międzywojennego, tzw. II Rzeczypospolitej.

J. Antczak poradził p. T. Bracka, aby złożył wniosek do Dyrektora ZGK i może zrobił jakąś składkę na nagrobek. Dodał, że właśnie z takich pieniędzy składkowych powstało ogrodzenie w Runowie kr. Niech Pan wystąpi do mieszkańców, na pewno się dołożą.

T. Bracka odpowiedział, że to co Pan Radny proponuje jest żenujące i żadnego wniosku składać nie będzie.

J. Antczak poprosił Dyrektora ZGK, aby nie pobierał opłaty.

S. Piłka odpowiedział, że jego zdaniem nikt nie pobiera opłaty, ponieważ nie ma od kogo jej pobrać. Stwierdził, że Radny Antczak wyszedł z dobrą propozycją. Potwierdził, że na ogrodzenie w Runowie na cmentarzu zrobiono składkę i udało się od mieszkańców zebrać 50 tys. zł. Jest Samorząd Mieszkańców, którego przewodniczącym jest Radny W. Kuszewski i to da się zrobić. Samorząd może podjąć taką inicjatywę.

A. Kubiak również pochwalił pomysł Radnego Antczaka. Dodał, że oczywiście może to zrobić Samorząd Mieszkańców, który nawet nie musi zakładać konta. ZGK nie będzie pobierało opłaty i jeśli jeszcze da się wynegocjować dobrą cenę, to nie widzi żadnego problemu.

S. Piłka przerwał dyskusję i poprosił A. Kubiak o kontynuację tematu.

M. Kielich zapytał czy pkt 12 sprawozdania dotyczy wymiany kanalizacji w związku z zalaniem mieszkań na Osiedlu. Były tam już kolejne 2 zalania.

A. Kubiak odpowiedział, że kanalizację wykonała firma w miesiącu sierpniu i wrześniu. Środki dostaną zgodnie z umową w 2013 r. Były tam już 2 zalania i obecnie są różne opcje, aby zlikwidować problem. Albo wymienić cały odcinek kanalizacji – ok. 200 m czyli koszt. ok. 100 tys. zł. Można też wybudować przy bloku przepompownię węzłową z 2 pompami i spróbować wśisnąć ścieki do kolektora tłocznego. Spróbujemy jednak najpierw zwizualizować odcinek kamerą, może lepiej wybudować przepompownię.

S. Piłka zapytał gdzie są te awarie? Czy na odcinku, na którym była wymiana?

A. Kubiak odpowiedział, że chodzi o blok nr 5, najniżej położony przy rzece. Są tam dwie studzienki jedna ma głębokość 4,5 m druga 0,5 m. Różnica w wysokościach wynosi więc 4 m. W przypadku awarii jest zawsze problem.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, firma, która wykonała zadanie wpuści specjalną kamerę, która pozwoli zidentyfikować problem. Nie będziemy przecież przebudowywać całego odcinka. Może się okazać, że jest to tylko punktowe zarwanie lub że jest gdzieś podłączona deszczówka. Zalania nasilają się w okresie gwałtownych opadów. Może więc wystarczy poodcinać deszczówkę, ale to pokaże kamera.

A. Kubiak odpowiedział, że deszczówka była już sprawdzana na całym osiedlu i to nie jest to. Jest ona tylko nieszczelna i w czasie deszczów nasiąka wodą.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że badanie kamerą na pewno pozwoli zidentyfikować problem.

S. Piłka zapytał o koszty związane ze składowiskiem, widzi kwotę 20 tys. zł. i na co zostaną one przeznaczone.

A. Kubiak odpowiedział, że rekultywacja składowiska będzie kosztowała 1 mln zł. Projekt jest zrobiony. Dodał, że ZGK będzie ubiegało się o dotację i ma nadzieję, że pozyska środki na ten

cel: 85% z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, 10% z budżetu państwa i dla nas zostanie 50 tys. zł. Środki uwidocznione w sprawozdaniu to koszty związane z przygotowaniem dokumentacji i pozwoleń w kierunku rekultywacji.

S. Piłka zapytał co będzie jeśli nie dostanie ZGK tych środków?

A. Kubiak odpowiedział, że będzie wówczas problem, który spadnie na gminę. Wszystko wyjaśni się do końca marca. Marszałek próbuje zebrać składowiska na etapie zamykania. Minimalna powierzchnia to 5 ha, a my mamy 0,5 ha. Ogłoszony zostanie konkurs przez NFOŚ. Musi więc zostać zebranych kilka składowisk i dobrze zostać napisany wniosek.

R. Mroczkowski zapytał o remont kotłów na biomasę wykonany w 2012 r. Remont taki jest zaplanowany również na rok 2013 i dlaczego jest różnica w kwocie 2200 zł.

A. Kubiak odpowiedział, że wykonuje się to co roku. Przy jednym kotle była wymiana całej konstrukcji drzwi.

R. Mroczkowski zapytał o różnicę w cenie remontu pomp? Czy remontuje je ta sama firma?

A. Kubiak odpowiedział, że cena remontu zależy od mocy pompy, stopnia pompy, rodzaju i tego co trzeba zrobić.

R. Mroczkowski zapytał jaki % cmentarza jest zrobiony, czy jest naprawione 50%?

A. Kubiak odpowiedział, że więcej, ale mówimy tylko o jednej stronie. Przy drugiej stronie jest usypana ziemia na wysokości płotu, więc nie wiadomo co się stanie po zdjęciu tej ziemi.

S. Piłka stwierdził, że nie wiadomo co się stanie po zimie z tym ogrodzeniem od strony ulicy. Może warto pomyśleć o gotowych elementach i zbudowaniu z nich ogrodzenia.

T. Fifielski poinformował, że jest ogrodzenie na płot na nowy cmentarz. Ogłoszono przetarg na zakup gotowych elementów i jest taniej o 20%. Za to co zostało zakupiono pozostały materiał. W tym roku też jest przewidziana kwota na ogrodzenie i jeśli na cmentarzu zajdzie taka konieczność zrobienia ogrodzenia to będzie zrobione.

T. Bracka zapytał co z chodnikiem w kierunku cmentarza i parkingiem. Ludziom trzeba zapewnić jakieś warunki.

M. Kielich odpowiedział, że temat był już poruszony i Zarząd Dróg nie wyraża zgody na parking, również chodnik.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że Pan Tomasz Bracka wie o tym, ponieważ jest informowany. Na bieżąco odpisujemy na jego pisma. Większość właścicieli dróg czy zarząd powiatowy czy wojewódzki nie robi nic, jeśli gmina nie dołoży środków finansowych. Póki gmina nie poprawi swojej sytuacji finansowej nic się nie zmieni, ani w temacie

obwodnicy, ani gazyfikacji. Sam Pan również prowadził rozmowy z tymi instytucjami i dostawał Pan odmowne decyzje.

T. Bracka odpowiedział, że były odmowne, ale też pozytywne. Po wizji lokalnej jaką odbyłem z przedstawicielem dróg powiatowych na ul. I AWP okazało się, że mam rację, również w kierunku ul. Nowodworskiej. Ul. I AWP ma 3,9 m, w porywach 4,2 m, a z godnie z przepisami powinna mieć 6 m. Mam protokół. Chodzi przecież o bezpieczeństwo nas wszystkich. Nie podzielam zdania, że nie można zrobić 20 m odcinka chodnika. Mówiło się o uregulowaniu własności, później o wymogu szer. 6 m. Nie zgadzam się z tym. Rozmawiałem z Wicedyrektorem Zarządu Dróg w Bydgoszczy, który powiedział, że wystarczy, że będzie zrobiona dokumentacja i zgłoszenie. Nie ma przeszkód. Tak samo od Hotelu Pod Koroną w kierunku ul. Pomorskiej. Jeśli nie ma chęci to moje wnioski nie mają sensu. Będzie przebudowany rynek, będzie kostka, którą można wykorzystać. To nieprawda, że Zarząd blokuje. Ja wiem, że upomną się o pieniądze i wsparcie ze strony urzędu, ale nie wyobrażam sobie, aby dzieci i ludzie starsi chodzili w nieoświetlonym terenie. Były tam już potrącenia, sam miałem. Proszę o chodnik.

Więcej pytań nie było.

Ad. 3

S. Piłka w nawiązaniu do złożonych przez Pana Tomasza Bracka wniosków wyjaśnił, że wie, że dobrze byłoby gdyby wszystko to co zostało wpisane było zrealizowane. Niestety brakuje środków finansowych. Rekultywacja wysypiska, śmieci od 1 lipca. Czy ma pan pomysł na zdobycie środków finansowych? Jeśli nie to szkoda o tym w ogóle mówić, jeśli nie mamy środków.

M. Wobszal dodał, że pomysły są dobre. Można je spisać i wybrać konstruując budżet. W tej chwili możemy dyskutować, ale nie mamy środków. Proponuję, aby ująć to w propozycjach budżetu na rok przyszły. Teraz mamy pieniądze podzielone. Propozycje przeanalizujemy przy konstruowaniu budżetu.

S. Piłka dodał, że na ostatniej komisji był poruszony temat linii kolejowej. Dostaliśmy odpowiedź w tej sprawie z kolei, z której wynika, że nie mają nic przeciwko temu, jeśli mamy inwestora, który to sfinansuje.

T. Bracka odpowiedział, że przecież mamy, jest zainteresowany pan Stankowicz. Proszę go zaprosić.

M. Wobszal odpowiedział, że w piśmie wyraźnie czytamy, że „przewozy wykonywać może tylko licencjonowany przewoźnik”.

T. Bracka – więc on zatrudni, proszę go zaprosić.

Burmistrz P. Toczko dodał, że rozmawiał z panem Stankowicz. Był rzeczywiście zainteresowany, ale jak dowiedział się jakie musiałby ponieść koszty to już nie jest. Poza tym tylko chciał wykorzystać linię do celów reklamowych i turystycznych, a nie przewozów pasażerskich. Pismo, które skierowałem do Rady dostałem od niego. Wszelkie inne informacje są nadinterpretacją z Pana strony. Pan Stankowicz chciał połączyć Więcbork z jego lokalem, ale tylko w celach turystycznych, nie przewozów pasażerskich.

T. Bracka odpowiedział, że rozmawiał z p. Stankowicz w sobotę i jest on nadal zainteresowany. Nie jest natomiast hangarem, gdzie sprawa została przeciągnięta w czasie. Zrobmy spotkanie i niech się wypowie. W przypadku gazyfikacji nie potrzeba wysiłku finansowego, aby wystąpić do PGNiG i zaproponować gazyfikację tylko miasta, a nie wsi, co się nie opłaca. Jeśli macie wątpliwości co do moich słów to zaproście Burmistrza Sępólna, który przeprowadził gazyfikację wsi Kawle dla kilku domów i nie przeznaczył na to żadnych środków. Każdy jeszcze dostał dofinansowanie od 1000 do kilku tysięcy złotych. Można przecież z Sępólna do Więcborka poprowadzić linię, co jest możliwe nawet przy niskim ciśnieniu. Wcześniej problemem było ciśnienie, ale wtedy mowa była o połączeniu magazynów gazowych w Mogilnie.

Burmistrz P. Toczko odpowiedział, że podpisano list intencyjny, w którym gmina zadeklarowała podłączenie szkół, urzędu, szpitala (po rozmowach ze Starostwem), wówczas mówiliśmy tylko o Więcborku. Niestety PGNiG po przeanalizowaniu kosztów odrzuciło taką możliwość. Możliwość gazyfikacji odrzuciła również Spółka, która chciała przywozić gaz skroplony 2-3 lata temu. Miała być tutaj stacja rozprężająca. Również im się nie opłacało. Z rozmów z prezesem PGNiG na oddział gdański wynikało, że możliwa byłoby gazyfikacja Więcborka od strony Nakła, ponieważ podczas ostatniej mroźnej zimy Sępólnu groziło odcięcie linii, z powodu małego ciśnienia. Niestety koszt tej inwestycji miał wtedy wynieść 30 mln zł. Podłączenie nas do Sępólna spowoduje i tak odcięcie linii w czasie silnych mrozów. Zdaje to egzamin latem, ale nie w zimie, ale dla spółek największy interes jest w zimie i nikt tego nie kryje. 2-3 tygodnie temu zgłosiła się do nas poznańska spółka, która zadeklarowała, że przyśle ekspertów i zbada rynek. Wejdą jeśli będą mieli podpisane deklaracje, a koszt przyłączenia do jednego gospodarstwa to 2000 zł. Weźmy też pod uwagę, że gaz skroplony jest o 20-30% droższy od innego materiału. Nie wiem kto w tych czasach będzie chciał się ogrzewać droższym paliwem. Ale oczywiście niech przyślą specjalistów i zbadają rynek.

T. Bracka odpowiedział, że bardzo się cieszy, ale nadal będzie się upierał, aby raz jeszcze złożyć pismo do PGNiG z prośbą gazyfikacji Więcborka na ich koszt. Przecież wysłanie pisma nic nie kosztuje.

S. Piłka wyjaśnił, że wnioski Pana T. Bracka będą przeanalizowane i jeśli środki finansowe pozwolą i radni zaakceptują będą realizowane.

R. Mroczkowski przychylił się do pomysłu Radnego Wobszala. Spisać i przy okazji realizacji innych inwestycji można przecież coś wpisać i zrealizować.

T. Bracka odpowiedział, że Zarząd Samorządu Mieszkańców pozytywnie zaopiniował w uchwale gazyfikację miasta Więcbork i oczekuje jej. Pozytywnie zaopiniował utworzenie ulic, które są nieoznakowane, w terenach zabudowanych. Rozmawiał z p. Sekretarz i nie ma to wpływu na okręgi wyborcze. Mieszkaniec wnosił również o usunięcie szpetnych kiosków ruchu na ul. Pocztovej Gdańskiej, a także usunięcie zaniedbanych posesji ZGK czy naprawa ogrodzeń posesji ZGK.

S. Piłka odpowiedział, że luty to czas zebrania sołectkich i trzeba zapytać mieszkańców.

R. Mroczkowski odpowiedział, że na sesji złoży wniosek formalny o nadanie nazw ulicom, którym nadanie nazwy nie zrodzi konfliktu.

J. Kujawiak odpowiedział, że wnioski są kierowane do Rady i Przewodniczący nie jest kompetentny, aby udzielić odpowiedzi. Poprosił o sprecyzowanie odpowiedzi.

S. Piłka zakończył dyskusję, podsumowując, że budżet i tak jest ściśnięty. Inne instytucje tak samo mają napięte budżety. Mogą zgodzić się na realizację niektórych inwestycji, jeśli my dołożymy środki, a my też nie mamy skąd brać.

Na tym temat zakończono.

W sprawach różnych T. Fifielski poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wzoru deklaracji. Wyjaśnił, że ulga rodzinna zaproponowana przez Radnego Kuszewskiego powoduje zmiany w drukach. Uchwała została opublikowana w dzienniku, RIO nie wniosło uwag, więc pozwala to twierdzić, że zostaną przyjęte. Prawdopodobnie pojawi się zmiana w przepisach, wprowadzająca taką możliwość. Obecnie trwają prace komisji sejmowej. Jeśli zostanie przegłosowana wejdzie w życie. Należy wszcząć procedurę deklaracji. Ta podjęta nie jest kompatybilna z pozostałymi. Znajduje się informacja o uldze, przyznanej rodzinom wielodzietnym, czyli posiadającym 3 lub więcej dzieci. Ten warunek musi być spełniony.

Pytań nie było.

Przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania.

„za” jednogłośnie

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji

/-/ Stanisław Piłka

